

MAŁGORZATA ŚWIDER

*Ruch pokojowy w RFN (Friedensbewegung) w pierwszej połowie
lat osiemdziesiątych XX wieku*

The Peace Movement in the FRG (Friedensbewegung) in the First Half of the 1980s

ABSTRAKT

W latach 80. XX wieku ruch pokojowy mobilizujący setki tysięcy osób w protestach przeciwko podwójnej uchwale NATO z grudnia 1979 r. był istotnym elementem zachodnioniemieckiej sceny politycznej. Wpływał na układ sił i konflikty wewnętrzne w socjaldemokracji niemieckiej (SPD); będąc największym oponentem polityki prowadzonej przez rząd kanclerza Helmuta Schmidta, przyczynił się do powstania Partii Zielonych, a jego działania doprowadziły do zaistnienia polemiki w związkach zawodowych i były bodźcem do dyskusji etycznych i religijnych w Kościele katolickim i protestanckim w RFN. Stał się również przedmiotem wielu kontrowersji oraz symbolem aktywności i siły społecznej.

Słowa kluczowe: ruch pokojowy, demonstracje pokojowe, protesty antyrakietowe, socjaldemokracja niemiecka, Partia Zielonych, rozbrojenie, RFN, zimna wojna

WSTĘP

Ruch pokojowy (*Friedensbewegung*) w Republice Federalnej Niemiec ma długie tradycje¹. Jednak to lata 80. XX w., a szczególnie ich początek, należy zaliczyć do najbardziej barwnego i znaczącego okresu w historii tego ruchu. Bezpośrednim powodem wzmożonej mobilizacji społecznej była podwójna uchwała NATO z 19 grudnia 1979 r. w sprawie stacjonowania w Europie Zachodniej amerykańskich

¹ O tradycji ruchu pokojowego pisali m.in.: Hansen [2016]; Strutynski [2007]; Fiedor, Wolański [2002]; Kamiński [1987].

rakiet średniego zasięgu z głowicami atomowymi². Planowane rozmieszczenie rakiet Pershing-II w południowo-zachodnich Niemczech było odpowiedzią na rozpoczęty w latach 1976–1977 proces unowocześniania przez ZSRR arsenału broni jądrowej i dyslokację rakiet średniego zasięgu SS-20³ [Roth 2014; Gassert, Geiger, Wentker 2011; Offenloch 2005]. Stąd też wielu autorów, m.in. Gerhard Wettig [Wetting 2005: 217], określając ten ruch, nazywa go antyrakietowym.

W październiku 1981 r. podczas manifestacji w Bonn 300 tysięcy obywateli RFN domagało się rozbrojenia zamiast dobrojenia. Wystąpienie to stało się zaczątkiem szeroko zakrojonego ruchu, który przybrał niespotykane do tej pory w RFN rozmiary i dynamikę. Od początku stacjonowania rakiet amerykańskich w Europie do lata 1984 r. na Zachodzie w protestach wzięło udział ok. 10 milionów osób, jesienią 1984 r. kolejne 3,5 miliona [Ploetz, Müller 2004: 348]. Wielu ludzi nie wierzyło, że coraz większy arsenał broni atomowej, biologicznej i chemicznej może zapewnić pokój w Niemczech Zachodnich oraz w całej Europie.

Artykuł podejmuje temat ruchu pokojowego na początku lat 80. XX w., gdy mobilizacja społeczeństwa Niemiec Zachodnich była największa i gdy ruch ten wywierał realny wpływ na kształt życia społecznego i politycznego. Główne pytanie badawcze dotyczy wpływu ruchu pokojowego na scenę polityczną w RFN, w tym na rozbięcie wewnętrzne w socjaldemokracji niemieckiej, wzmocnienie Partii Zielonych i powstanie inicjatyw pokojowych w obu Kościołach – katolickim i protestanckim. Z użyciem metody historycznej pokazano stosunek do tego ruchu członków partii politycznych, przede wszystkim socjaldemokratów, którzy byli największymi oponentami wobec podwójnej uchwały NATO, mimo że jej głównym architektem był kanclerz Helmut Schmidt stojący do października 1982 r. na czele rządu SPD–FDP. Poważną rolę w ruchu pokojowym odgrywała również związana z SPD Federacja Niemieckich Związków Zawodowych (DGB), stąd też zbadano również stanowisko związkowców wobec tego ruchu. W kontekście historycznym pokazano kontrowersje wokół ruchu pokojowego, towarzyszące mu od pierwszych dni powstania, co skutkowało zróżnicowanym stosunkiem partii politycznych i organizacji społecznych do niego. W efekcie, mimo silnego wsparcia szerokich mas obywateli i wielomilionowych manifestacji, ruch poniósł klęskę. Zwyciężyły interesy nadrzędne powiązane zarówno z aktualną sytuacją międzynarodową, jak i sytuacją geopolityczną Niemiec Zachodnich. Przeanalizowano materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum Socjaldemokracji Niemieckiej w Bonn, Archiwum Pełnomocnika Federalnego do spraw Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD, Archiwum Minister-

² Michaił Gorbaczow był zdania, że decyzja rozlokowania rakiet SS-20 była na rękę USA, spowodowała bowiem reakcję NATO, poważnie zagrażając ZSRR. Najczęściej zamieszkałe obszary tego kraju znalazły się w zasięgu rakiet Pershing-II, które w ciągu pięciu minut mogły osiągnąć celu. ZSRR nie posiadał wówczas żadnych środków, które potrafiłyby temu zapobiec [Gorbaczow 1995: 621].

³ Popularną nazwę dwustopniowemu rakietowemu pociskowi balistycznemu pośredniego zasięgu SS-20 nadali Amerykanie. W języku rosyjskim pociski te nosiły nazwę RS 10 „Pionier” [Wetting 2009: 217].

stwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, a także wspomnienia polityków zachodnioniemieckich, literaturę sekundarną i prasę.

Na zachodnioniemiecką scenę polityczną miały wpływ ostre spięcia wewnętrzne na tle kwestii bezpieczeństwa: na początku lat 50. XX w. spierano się o uzbrojenie Bundeswehry, w drugiej połowie lat 50. o jej atomowe dozbrojenie (w 1958 r. rząd RFN pozwolił na stacjonowanie w kraju amerykańskiej broni taktycznej z głowicami atomowymi), zaś na przełomie lat 70. i 80. o rakiety średniego zasięgu. W 1958 r. w demonstracjach przeciwko rozmieszczeniu na terytorium RFN bomby atomowej wzięło udział ponad 300 tysięcy demonstrantów. Natomiast pod koniec lat 60. w marszach wielkanocnych brało udział najwyżej 150 tysięcy osób, w latach 70. zaś liczba uczestników demonstracji na rzecz rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego wynosiła zaledwie kilkadziesiąt tysięcy. Na regresję mobilizacji społecznej miała wpływ *Ostpolitik* socjaldemokracji niemieckiej, idea popularna wśród członków ruchu pokojowego, i zakończone sukcesem obrady Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Ponadto część potencjału społecznego została „zagospodarowana” w latach 70. przez ruchy ekologiczne i feministyczne. W latach 80. doszło jednak do mobilizacji ruchu pokojowego, czemu sprzyjały obiektywne czynniki. Przede wszystkim była to wspomniana już podwójna uchwała NATO, pojawienie się w świadomości społecznej zagrożenia nuklearnego, wzmożona krytyka polityki Stanów Zjednoczonych i jej przywódczej wobec zachodniego świata roli, a także rozczarowanie stanowiskiem partii politycznych, które nie chciały lub nie były gotowe na wysłuchanie mas obawiających się zagłady nuklearnej [Ooyen, van 2003]. Po raz pierwszy kwestie dotyczące zbrojenia i rozbrojenia – dotychczas rozpatrywane i dyskutowane w gabinetach specjalistów, wąskiej grupy wojskowych i polityków – stały się przedmiotem publicznej debaty. Jak pisał Oskar Lafontaine [Lafontaine 1982: 7–9], dyskusja o dozbrojeniu Republiki Federalnej Niemiec uświadomiła wielu jej obywatelom istnienie zagrożenia atomowego.

PARTIE POLITYCZNE I ORGANIZACJE SPOŁECZNE WOBEC *FRIEDENSBEWEGUNG*

SPD

Ponieważ ruch pokojowy protestował przede wszystkim przeciwko podwójnej uchwale NATO, której głównym zwolennikiem był rząd socjalliberalny i kanclerz Schmidt, ciekawą kwestią jest stosunek SPD do samego ruchu pokojowego. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na rozbieżności wewnątrz partii, do którego doszło już w drugiej połowie lat 70. XX w., czyli w okresie dyskusji nad bombą neutronową. Napięcia wskazywały na zasadnicze różnice poglądów na temat zbrojeń wśród czołowych polityków SPD [Wasmuht 1987: 136; Bahr 1977: 4]. Świadczyło to o istnieniu ukrytych konfliktów w szeregach partii, które dały o sobie znać z całą siłą w okresie dyskusji o podwójnej uchwale. Już w styczniu 1979 r. można było wyraźnie zauwa-

żyć, że w SPD istnieje silne skrzydło przeciwnie rozlokowaniu na terytorium RFN rakiet średniego zasięgu [Hofmann 1986: 463]. Do oponentów należy zaliczyć: Herberta Wehnera – przewodniczącego frakcji SPD w Bundestagu, byłego ministra federalnego w rządzie Kurta G. Kiesingera, od 1949 r. nieprzerwanie zasiadającego w Bundestagu; Erharda Epplera – członka zarządu federalnego SPD i członka prezydium partii, przedstawiciela lewego skrzydła we frakcji SPD w Bundestagu, byłego ministra federalnego w rządzie Kiesingera, Brandta i Schmidta, kandydata SPD na premiera Badenii-Wirtembergii w wyborach w 1976 i 1980 r., przewodniczącego SPD w Badenii-Wirtembergii; Oskara Lafontaine’a – nadburmistrza Saarbrücken, kandydata SPD na premiera Kraju Saary; Heinricha Albertza – byłego burmistrza Berlina, a przede wszystkim Egona Bahra – eksperta od zbrojeń i głównego architekta *Ostpolitik*, twórcę myśli *Wandel durch Annäherung* (zmiana przez zbliżenie), członka zarządu SPD, byłego ministra w rządzie Brandta i Schmidta. Politycy ci argumentowali, że dozbrojenie nakręci spiralę zbrojeń i zasadniczo zagrozi polityce odprężenia [Hansen 2016: 18]. Uchwała stwarzała coraz więcej problemów i skłaniała do dyskusji negatywnie wpływających na jedność partii⁴. Wielu posłów SPD mówiło o lawinie listów, jakie otrzymywali w związku z kwestią dozbrojenia [Dr. P. Corterier an Helmut Schmidt]. Gdy w 1979 r. na kongresie SPD w Berlinie Zachodnim dwie trzecie delegatów opowiedziało się za podwójną uchwałą NATO, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko określił ten dzień jako „czarny dzień dla SPD i nowej polityki wschodniej”. Z perspektywy czasu i narastającego konfliktu wewnętrznego można uznać, że dla tej partii podwójna uchwała NATO była początkiem jej największego rozbicia. Według Manfreda Uschera [Uscher 1991: 114] była początkiem końca sprawowania przez SPD władzy w RFN.

Od 1981 r. narastały napięcia i konflikty w szeregach partii, które coraz trudniej było ukryć czy też załagodzić [Protokoll über die Sitzung des Präsidiums... 9. März 1981], a w ich powstawaniu ruch pokojowy odgrywał istotną rolę. 11 lutego 1981 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Głównego SPD, pierwsze tego typu spotkanie od 1974 r., czyli od odejścia z urzędu kanclerskiego Brandta. Wówczas 38-osobowy zarząd partii opracował pięciopunktowy program działania SPD [„Der Spiegel” 1981, 8: 17–20; „Die Zeit” 19.02.1982]. Doraźne czynności mogły wprowadzić nieco uspokoić sytuację w szeregach partii, nie usunęły jednak zasadniczych punktów spornych i nie mogły ukryć problemów wewnętrznych w SPD, o czym coraz częściej mówili opozycja i dziennikarze [Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 7/81...; Kiessler, Wirtgen 1981: 20–23; Ziegler 1981; „Die Welt” 24.06.1981]. Przede wszystkim chodziło o stosunek członków SPD do ruchu pokojowego. Rozbita wewnętrznie SPD nie mogła być postrzegana jako zaplecze polityczne kanclerza, który był przeciwny temu ruchowi. Nie zgadzał się na uczestnictwo w demonstracjach pokojowych członków zarządu partii, bo miały one podważać jego autorytet na

⁴ Literatura dotycząca podwójnej uchwały NATO jest bogata, m.in.: Roth [2014]; Gassert, Geiger, Wentker [2011]; Offenloch [2005].

arenie międzynarodowej [Rupps 2003: 310–311; „Der Spiegel” 1981, 39: 19–21]. Natomiast przewodniczący partii Brandt wykazywał dla nich i ich celów dużą sympatię, co miało wynikać, jak pisała Judith Michel [Michel 2010: 455–474], z jego ogólnego stosunku do USA. Przykładowo nie widział przeszkód, aby Eppler wystąpił na demonstracji pokojowej zaplanowanej na 10 października 1981 r.⁵, chociaż, jak wynika z jego korespondencji z przewodniczącym frakcji SPD w Bundestagu – Wehnerem, zdawał sobie sprawę z ewentualnych tego konsekwencji i pogłębienia wewnętrznych podziałów w partii [Willy Brandt an Herbert Wehner, 18. Februar 1981; Herbert Wehner an Willy Brandt, 19. Februar 1981]. Z jednej strony postawa Brandta mogła wynikać z obaw, że zbyt duży dystans do ruchu pokojowego zniechęci do partii potencjalnych wyborców SPD. Z drugiej jednak – udział socjaldemokratów wraz z komunistami w demonstracjach, a także powiązanie SPD z elementami agresywnymi i gotowymi do użycia przemocy w trakcie demonstracji mogło poważnie zaszkodzić partii [Michel 2010: 481]. Przeciwnikami poglądów Brandta była część posłów SPD skupiona wokół Richarda (Rex) Löwenthala, która postulowała odcięcie się od ruchów pokojowych i ekologicznych jako zjawisk marginalnych [„Der Spiegel” 1981, 51: 24–30]. Tezy Löwenthala, skierowane jednoznacznie przeciwko Brandtowi, zostały podpisane przez 50 posłów, w tym przez przewodniczącego frakcji Wehnera [Rudolph 2002: 51].

W partii występowały znaczne napięcia i różnice zdań w ocenie polityki uprawianej przez rząd. Jak zauważył Uscher [Uscher 1991: 117], problemem był brak zbieżności między ogólnie zarysowanym celem *Ostpolitik* SPD a proamerykańską polityką rządu federalnego. Różne podejście socjaldemokratów do podwójnej uchwały NATO, planów rozlokowania broni średniego zasięgu w RFN i protestów pokojowych wpływało na realne możliwości oddziaływania poszczególnych polityków na kierunki polityki SPD, w tym kanclerza federalnego, a także autorytet międzynarodowy rządu socjalliberalnego czy możliwości oddziaływania SPD na swojego koalicjanta. Wobec członków partii, którzy sprzeciwiali się polityce obranej przez rząd socjalliberalny, planowano zastosowanie różnego rodzaju nacisków, z groźbą usunięcia z partii włącznie [Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81]. Prowadziło to bezpośrednio do zaostrzenia konfliktów wewnątrz SPD i wzmocnienia nastrojów antyamerykańskich. Widoczny antyamerykanizm był przedmiotem rozmów kanclerza Schmidta i prezydenta Ronalda Reagana w Bonn 9 czerwca 1982 r. przy okazji szczytu NATO [Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit Präsident Reagan...].

Tak jak zróżnicowana była postawa członków partii, tak odmienne poglądy dotyczące długoterminowego i kompleksowego sposobu rozwiązania problemu „niesubordynacji” członków mieli jej czołowi politycy. Kanclerz Schmidt próbował zmarginalizować dyskusje rozbrojeniowe we frakcji SPD w Bundestagu, oba-

⁵ W demonstracji odbywającej się w Bonn pod hasłem: „Gegen die Atomare Bedrohung gemeinsam vorgehen – Für Abrüstung und Entspannung in Europa!” wzięło udział około 300 tysięcy uczestników [Schmitt 1990: 14].

wiając się negatywnych skutków dla dalszego istnienia koalicji rządzącej, a także problemów na arenie międzynarodowej. Natomiast przewodniczący SPD Brandt przyjmował niekiedy dwuznaczną postawę lub – bojąc się podziałów, a nawet rozbitcia partii – próbował łagodzić i niwelować zarysowujące się różnice. Natomiast przewodniczący frakcji SPD w Bundestagu Wehner opowiadał się za radykalnymi posunięciami z oczyszczeniem szeregów partii włącznie [H.J. Wischniewski an W. Brandt...]. Powodowało to powstanie jeszcze większych różnic i wzmocnienie głosów mówiących o podziale frakcji. Jedności nie można było przywrócić za pomocą zastraszania, działań dyscyplinujących czy rozkazów [Rudolph 2002: 49].

Na początku 1981 r. – w wyniku tzw. polityki odprężeniowej – we frakcji SPD w Bundestagu wyodrębniły się trzy główne ugrupowania. Pierwsze prezentowało „pozycję pacyfistyczną” i obejmowało ok. 20% członków frakcji. Grupa ta opowiadała się za uczynieniem przez RFN pierwszego kroku na rzecz rozbrojenia. „Pozycję europejską” reprezentowało ponad 50% członków frakcji. Chcieli oni doprowadzić do rozmów amerykańsko-radzieckich i tym samym zabronić stacjonowania rakiet na terytorium RFN. Trzecią siłą była grupa składająca się z ok. 30% wszystkich posłów SPD, która opowiadała się za pełnym poparciem dla USA i realizacją uchwały w sprawie stacjonowania rakiet [Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81... k. 422–423]. Podziały, jakie ujawniły się w związku z podwójną uchwałą, wynikały z istniejących już wcześniej różnic zdań i ocen kwestii rozbrojenia wśród członków partii. Czołowi politycy często angażowali się w działalność różnych grup opowiadających się za rozbrojeniem. Przykładowo najważniejszym oponentem w sprawie zwiększenia poziomu zbrojeń był założony w 1966 r. Frankfurter Kreis [„Die Zeit” 16.04.1976]. Była to grupa posłów we frakcji SPD skupiająca lewe skrzydło socjaldemokracji, podejmująca wiele inicjatyw rozbrojeniowych i aktywnie działająca na rzecz ruchu pokojowego. Mimo starań władzom SPD nie udało się powstrzymać niektórych jej działaczy przed takim zaangażowaniem. Ruch ten skupił się przede wszystkim wokół Epplera, który – jak pisał Horst Ehmke [Ehmke 1994: 259] – działał bardziej jak bojownik ruchu pokojowego niż członek prezydium SPD. Szokiem dla władz partii i opinii publicznej był fakt, że ok. 5 tysięcy członków partii, w tym 150 członków SPD posiadających mandat partii, i niemalże cały zarząd młodzieżówki socjaldemokratycznej Juso [Arbeitsgemeinschaft der Jungsozialistinnen und Jungsozialisten in der SPD], podpisało się pod *Bielefelder Erklärung* [Bielefelder Erklärung... 1981: 146] – oświadczeniem z Bielefeldu, w którym krytykowano podwójną uchwałę NATO i wzywano kanclerza własnej partii do powrotu do pierwotnych celów polityki odprężenia. Oświadczenie to było w treści prawie identyczne z apelem krefeldzkim – *Krefelder Appell* [Strässer 1982: 87], bardziej znaną inicjatywą antyrakietową, ogłoszoną w listopadzie 1980 r., pod którą do 1983 r. podpisało się ponad 4 miliony ludzi. Zaangażowanie posłów SPD wynikało z faktu, że tradycyjny elektorat wyborczy SPD stanowił główną bazę ruchów pokojowych [Notatka informacyjna nr Pf-422/D.IV/82].

Również młodzieżówka socjaldemokratyczna przygotowywała się do konfrontacji z polityką kanclerza Schmidta i z decyzją o rozlokowaniu amerykańskich rakiet na terytorium RFN. Na zjeździe SPD w marcu 1982 r. Juso planowało zneutralizowanie, przy współpracy z kręgami kościelnymi, kręgami związkowymi, a także tzw. kręgiem Heinemanna, ustaleń zjazdu z 1979 r. w sprawie podwójnej uchwały NATO [Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81... k. 423]. Już wiosną 1981 r. młodzieżówka SPD sprawiała zarządowi problemy swoimi wypowiedziami na tematy rozbrojeniowe. Zastanawiano się nawet, czy nie „przemyśleć na nowo” formy finansowania struktur młodzieżowych [Protokoll über die Sitzung des Präsidiums... 11. Mai 1981]. Trudno było nie zauważyć nacisku, jaki chciano wywrzeć i wywierano na młodzieżówkę w celu jej zdyscyplinowania.

We frakcji SPD nie brakowało również tzw. głosów rozsądku. Uważano, że wewnętrzne rozbieżności oraz prowadzona wbrew woli najważniejszych polityków dyskusja na temat rozbrojenia szkodzą wizerunkowi SPD i niosą ze sobą realne zagrożenie dla istnienia koalicji rządzącej (koalicja SPD–FDP). Przewodniczący FDP, pełniący równocześnie funkcje ministra spraw zagranicznych i wicekanclerza, Hans-Dietrich Genscher uznał kwestie dozbrojenia za „najważniejszy element politycznego łańcucha spinającego koalicję rządzącą” [Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 11/81... k. 383].

Sytuacji w SPD nie poprawił zjazd partii w Monachium 19–23 kwietnia 1982 r. Schmidtowni udało się wprawdzie uzyskać większość dla swojej polityki bezpieczeństwa, ale jednocześnie kierunek dyskusji wskazał, że kanclerz nie może liczyć na własną partię. O utracie poparcia we własnych szeregach Schmidt mówił w rozmowie z amerykańskim dyplomatą i negocjatorem rozbrojeniowym Paulem Nitze w kwietniu 1982 r. [Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit... Nitze...]. Na zjeździe kwestie podwójnej uchwały NATO były obok spraw gospodarczych głównym tematem dyskusji i kontrowersji, które były tak duże, że grupa skupiona wokół Epplera, Lafontaine’a i Hansa-Ulricha Klosego próbowała wywrzeć wpływ na delegatów, aby nie dali zgody na stacjonowanie rakiet. Jak twierdził Heinrich A. Winkler [Winkler 1984: 28], żądania Lafontaine’a szły znacznie dalej: mówił o wyjściu z NATO Republiki Federalnej. Tylko dzięki energicznemu działaniu Helmuta Schmidta, Hansa Apla, Johannes Rauh, Petera Corteriera, Egona Bahra, Horsta Ehmkego, Karstena Voigta i Georga Lebera zapobieżono tej inicjatywie [Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats... Hofmann...]. Wśród delegatów widoczny był głęboki antyamerykanizm i brak jedności w partii, co znalazło odzwierciedlenie w prasie i na pewno nie przysporzyło rządowi socjalliberalnemu sympatii w Waszyngtonie [Dobrowolski 1990: 77]. Również Brandt wystąpił przeciwko kanclerzowi Schmidtowni, mówiąc o braku automatyzmu w podejmowaniu decyzji o dyslokacji broni średniego zasięgu [Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats... Hofmann...]. Przewodniczący partii już wcześniej wyrażał się negatywnie wobec postawy polityków amerykańskich, krytykując m.in. próby interwencji USA w rozstrzygnięcia lokalnych struktur SPD dotyczące ich zaangażowania w ruch pokojowy [Brandt 1982: 24–27, 29–32]. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że

kwestie odprężenia i stacjonowania w Europie amerykańskiej broni średniego zasięgu po ewentualnym fiasku rozmów rozbrojeniowych USA–ZSRR nie były jedynymi problemami dzielącymi członków SPD. Były nimi również zagadnienia gospodarcze, relacji ze związkami zawodowymi i koalicjantem rządowym, a także stosunek do nowych ruchów społecznych, np. kobiecego [Świder 2015].

Podczas zjazdu SPD w Kolonii 18 i 19 listopada 1983 r. niemalże 90% delegatów opowiedziało się przeciwko stacjonowaniu amerykańskich rakiet średniego zasięgu w RFN. Mimo obecności Schmidta i jego wezwania do głosowania za stacjonowaniem rakiet, jedynie 13 delegatów poparło wniosek byłego już kanclerza. Była to nie tylko korekta decyzji zjazdu w Berlinie z grudnia 1979 r. czy jego relatywizacja, ale przede wszystkim zapowiedź całkowitej zmiany programowej [Hansen 2016: 14]. Ze strony czołowych polityków już wówczas odnotowano wzmożone zainteresowanie ruchem pokojowym. O tej zmianie Michael Ploetz i Hans-Peter Müller [Ploetz, Müller 2004: 14] pisali, że nastąpiła z „zapierającą oddech szybkością”. W 1984 r. marsze wielkanocne, odbywające się na prawie całym terytorium Republiki Federalnej, zarówno w miastach, jak i na wsiach, były wizualizacją zmiany stosunku SPD do ruchu pokojowego. Obok reprezentantów prawie wszystkich grup społecznych i zawodowych (lekarze, naukowcy, sportowcy, pedagodzy, prawnicy, żołnierze i oficerowie Bundeswehry, studenci, organizacje kobiece, Zieloni, chrześcijanie, bezrobotni, antyfaszyści i wielu innych) maszerowali pierwszoplanowi politycy SPD (poza byłym kanclerzem RFN – Schmidtem) [Ploetz, Müller 2004: 346]. Temat relacji SPD z ruchem pokojowym, a przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa nie zostały „uspokojone” i długo jeszcze były przedmiotem dyskusji w partii. W styczniu 1984 r. Ehmke przedstawił dokument strategiczny pt. *Überlegungen zur Selbstbehauptung Europas*, który miał zostać zaprezentowany w maju 1984 r. na zjeździe SPD w Essen [Information über die gegenwärtige Strategiediskussion in der SPD]. Dokument spotkał się z krytyką niektórych posłów skupionych wokół członków grupy roboczej „polityka zagraniczna i bezpieczeństwa” we frakcji SPD w Bundestagu i w grupie tzw. Kanalarbeiter – wpływowej grupie posłów SPD w Bundestagu, a także części zarządu frakcji i wiceprzewodniczącej Bundestagu Annemarie Renger. Głównym zarzutem był antyamerykanizm Ehmkego i ignorowanie zagrożenia radzieckiego. Wprawdzie grupa krytyków nie była liczna, ale składała się z prominentnych socjaldemokratów i sygnalizowała ponowne narastanie konfliktu w szeregach SPD na tle kwestii bezpieczeństwa. Oznaczało to, że dokument, który w założeniu miał być dokumentem wyjściowym do opracowania średniookresowej strategii działania partii i kładącym nacisk na politykę bezpieczeństwa, politykę zagraniczną i politykę gospodarczą, nie został zaakceptowany przez wszystkich najważniejszych polityków SPD. Niektórzy z nich postulowali nawet, aby nie traktować go jako oficjalnego dokumentu partii. Innego zdania byli Brandt, Bahr i Hans-Jürgen Wischniewski, którzy widzieli w nim zasadniczo pozytywne elementy.

Wraz z upływem czasu doszło do dalszego zbliżenia SPD do ruchu pokojowego. Wyrazem tego była rewizja programu Godesberskiego z 1959 r. i ogłoszenie w 1986 r.

nowego programu partii, tzw. Irseer Entwurf, w którym ruch pokojowy przedstawiono jako możliwego partnera politycznego dla SPD w planowanych na 1987 r. wyborach do Bundestagu [Sozialdemokraten1986/25]. Ta zmiana podejścia była efektem prac 17-osobowej Komisji do spraw Bezpieczeństwa (Sicherheitspolitische Kommission beim Parteivorstand der SPD), której powierzono prace nad nowym programem partii. Uczestniczył w niej m.in. Andreas Zumach, który jako przedstawiciel Aktion Sühnezeichen/Friedensdienste pracował w powołanym 19 czerwca 1982 r. Komitecie Koordynacyjnym ruchu pokojowego [Schmitt 1990: 155]. W tym miejscu należy jednak wyraźnie powiedzieć, że zmiana programu partii i stosunku do ruchu pokojowego nie była powieleniem działań i założeń *Friedensbewegung*, ale przejawem powrotu SPD do tradycji kolektywnego bezpieczeństwa. I tak, socjaldemokraci dzięki zaangażowaniu się w ten ruch uzyskali większe poparcie społeczne. Również ruch pokojowy korzystał z poparcia SPD. Nie był już jedynym reprezentantem myśli pokojowej, ale mógł sięgnąć do zaplecza politycznego i poparcia socjaldemokratów.

Pod wpływem wewnętrznej dyskusji na nowo zdefiniowano program partii w kwestiach polityki bezpieczeństwa. W 1986 r. opracowano nową linię programową „Wspólne bezpieczeństwo” (*Gemeinsame Sicherheit*), w której SPD odeszło od dotychczasowego programu konfrontacyjnej polityki odstraszania – także atomowego. Jej podstawą była teza o wspólnocie zagrożenia, stąd też należało podjąć działania w zakresie zbudowania między dwoma blokami partnerstwa dla bezpieczeństwa (*Sicherheitspartnerschaft*). Przy tych założeniach strukturę zbrojenia należało zmienić na defensywną z dalekosiężnym planem denuklearyzacji polityki bezpieczeństwa. Zmiana linii programowej i nawiązanie do dyskusji prowadzonych na temat rozbrojenia pozwoliły SPD na odzyskanie poparcia u tych wyborców, którzy angażowali się w omawianą tematykę. Poza tym działalność ruchu pokojowego mogła być postrzegana w niektórych sytuacjach jako przedłużenie działalności opozycyjnej SPD za pomocą środków pozaparlamentarnych.

DGB

Również największa federacja związków zawodowych w RFN, Deutscher Gewerkschaftsbund – DGB, podjęła współpracę z ruchem pokojowym. Po początkowym dystansie od 1982 r. nastąpiła zmiana stanowiska związku. Tematyka pokojowa była widoczna podczas związkowych manifestacji pierwszomajowych i obchodów 1 września (*Antikriegstag*). W 1983 r. po raz pierwszy struktury DGB wezwały członków do udziału w pokojowych marszach wielkanocnych. Również w trakcie tzw. tygodnia akcyjnego (*Aktionswoche*), ruchu pokojowego we wrześniu 1983 r. DGB wezwała swoich członków do udziału w centralnych akcjach, pod warunkiem że nie dojdzie do konfrontacji siłowej z policją [Schmitt 1990: 14]. W demonstracjach wzięło udział ponad milion uczestników. Karol Fiedor i Marian Wolański [2002: 121] pisali o związkowcach stanowiących jedną trzecią uczestników protestów. Działania te i współpraca z ruchem pokojowym znalazły pełne poparcie u przewodniczącego

DGB – Ernsta Breita [Mikosek 1984: 45–51]. Ważną rolę pośredniczącą między DGB a ruchem pokojowym odegrała młodzieżówka DGB [Jugend-DGB].

Związki zawodowe – mimo prowadzonej w ich szeregach od 1982 r. dyskusji – nie zdecydowały się na zastosowanie związkowych form walki, tzn. strajków, do poparcia ruchu pokojowego. Taka forma protestu została jednoznacznie odrzucona przez władze DGB, chociaż od maja 1983 r. pod wpływem wezwania przez Lafontaine’a do publicznej debaty nad strajkiem generalnym jako środkiem zapobieżenia wojnie taką opcję rozważano. Temat ten był głównym punktem dyskusji na zjeździe DGB jesienią 1983 r. Strajk jako broń polityczna przeciwko stacjonowaniu rakiet znajdował się w centrum rozmów w panelu „pokój i rozbrojenie”. Wyjątkiem był strajk z 5 października 1983 r. Była to ciekawa forma protestu i wsparcia dla ruchu pokojowego polegająca na zorganizowaniu przez struktury związkowe symbolicznego, pięciominutowego strajku ostrzegawczego pod hasłem: „Jest za pięć dwunasta” (w godz. 11.55–12.00). „Pięć minut dla pokoju” miało być apelem do rządów USA i ZSRR o pozytywne zakończenie rokowań w sprawie rakiet średniego zasięgu [Wasmuht 1987: 144 i n.]. Podobnie jak było to w przypadku SPD, DGB na początku sceptycznie nastawione do tego ruchu otworzyło się na niego, ale nie można mówić o trwałym czy głębokim sojuszu [Schmitt 1990: 148–149].

KOŚCIOŁY W RFN

Cechą charakterystyczną zachodnioniemieckiego ruchu pokojowego początku lat 80. XX w. było znaczne zaangażowanie się w niego Kościołów. Zarówno Kościół protestancki, jak i Kościół katolicki (ten w mniejszym stopniu) włączyły się w dyskusje na temat bezpieczeństwa [Schmitt 1990: 150–158]. Dostojnicy Kościoła katolickiego, a przede wszystkim Episkopat, wypowiedzieli się w zasadzie przeciwko ruchowi na rzecz pokoju. Niemniej jednak wielu katolików było bezpośrednio lub pośrednio zaangażowanych w ten ruch. Ciekawym przykładem współdziałania katolików z ruchem pokojowym była inicjatywa *Katholikentag von unten*⁶, która we wrześniu 1982 r. wezwała do demonstracji pokojowej w Düsseldorfie, pod hasłem *Kehrt um. Entrüstet Euch!* („Zawróćcie. Oburzcie się!”). Demonstracje odbyły się w trakcie trwania *Katholikentag* (1–5 września 1982 r.), którego mottem było: *Kehrt um und glaubt – erneuert die Welt* („Zawróćcie i wiercie – odnowicie świat”).

Debata wewnątrz Kościoła ewangelickiego różniła się od tej prowadzonej przez ruch pokojowy, partie polityczne czy związki zawodowe, chociaż wielu polityków uczestniczyło aktywnie w życiu Kościoła. Przykładowo Eppler był w latach

⁶ Inicjatywa ekumeniczna powołana w 1980 r. przez 45 różnych Kościołów i grup wyznaniowych jako odpowiedź na problemy z Kościołem katolickim w czasie *Katholikentag* w 1978 r. Angażuje się zarówno w projekty związane z reformą Kościoła, ruch pokojowy, jak i w inicjatywę sprawiedliwego handlu. Korzeniami sięga lat 20. XX w. i nawiązuje do tzw. lewicowego katolicyzmu, lewicowego protestantyzmu i ruchu pokojowego, <http://www.ikvu.de/profil/geschichte.html> (dostęp: 10.06.2016).

1981–1983 prezydentem Evangelisches Kirchentages, a Heinrich Albert, były burmistrz Berlina i członek zarządu SPD – pastorem. Różnica polegała na tym, że w jej centrum nie znajdowała się podwójna uchwała. Zasadniczym tematem dyskusji były zagadnienia etyki w dwóch aspektach: po pierwsze, czy można pogodzić nuklearne odstraszenie w celu zapobieżenia wojnie z etyką chrześcijańską, i po drugie – widoczne szczególnie w Kościele protestanckim – jakie jest znaczenie etyki chrześcijańskiej dla rozstrzygnięć i działań politycznych [Walther 1981; Brakelmann 1983: 13]. Dyskusja ta nie była nowym zjawiskiem, ale nawiązywała do wewnętrznych debat w Kościele protestanckim z wczesnych lat 50. XX w. Wówczas dyskusja o uzbrojeniu Bundeswehry i stacjonowaniu broni atomowej doprowadziła w 1959 r. do kompromisu zawartego w Heidelbergu, tzw. Heidelberger Thesen. Na początku lat 80. XX w. wiele grup w Kościele protestanckim reprezentowało pogląd, że odstraszenie atomowe jest nie do pogodzenia z działaniami chrześcijańskimi [Schmitt 1990: 151]. Efektem było włączenie się zarówno pastorów, jak i wielu nowo powstałych grup pokojowych (*Friedensgruppen*) w ruch pokojowy⁷. Po podjęciu decyzji przez Bundestag o dozbrojeniu (*Nachrüstungsentscheidung*) w 1983 r. sytuacja unormowała się i temat ruchu pokojowego ucichł. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja, która doprowadziła do pragmatycznego zbliżenia do wypracowanej przez SPD koncepcji „wspólnego bezpieczeństwa”.

PARTIA ZIELONYCH

Również Partia Zielonych skorzystała bez wątpienia na ruchu pokojowym. Jej reprezentację w Bundestagu należy uznać za „produkt” wielu konfliktów społecznych, rozgrywanych zarówno na klasycznych płaszczyznach konfliktu klasowego, religijnego, między miastem a wsią, centrum a peryferiami, jak i konfliktu w nowym obszarze związanym z nowymi ruchami społecznymi, które oddziaływały na proces wyodrębniania się partii politycznych. Aż do połowy lat 80. XX w. można było wątpić, że przemiany społeczne związane z nowymi ruchami, w tym z ruchem na rzecz pokoju, przełożą się na kształt systemu partyjnego w RFN. Zarówno wyniki wyborów do Landtagów w latach 1982 i 1987/1988, jak i do Bundestagu w latach 1983, 1987 i 1994 r. zmusiły ich do zrewidowania poglądów w tej kwestii [Kaase, Gibowski 1988: 3–18]. Zieloni – „partia antypartyjna” (*Anti-Parteien-Partei*)⁸, założona w styczniu 1980 r. jako ugrupowanie o zasięgu federalnym – wchodząc do Bundestagu w 1983 r., wprowadziła nową istotną cezurę w systemie polityczno-partyjnym

⁷ Należy jednak zaznaczyć, że w Kościele protestanckim pojawił się również ruch utworzony przez prof. Wolfa Grafa von Baudissin i prof. Kurta Sontheimera o nazwie „Sicherung des Friedens”, który opowiadał się za działaniami w ramach podwójnej decyzji. Było to szczególnie widoczne w oświadczeniu z Würzburga ze stycznia 1983 r. [Brakelmann 2013: 11].

⁸ Nazwa ta pochodzi od tytułu wywiadu Petry Kelly dla „Spiegla” z czerwca 1982 r., w którym główna aktywistka Zielonych mówiła o wizji „fundamentalnej antywojennej partii”, która nie będzie wchodziła w żadne koalicje polityczne [Kelly 1982: 47–56].

RFN [Wirsching 2006: 133]. Sama partia postrzegała się jako „parlamentarne ramię” nowych ruchów społecznych i opozycji pozaparlamentarnej, aktywnie działającej w latach 70. i wczesnych latach 80. XX w. [Mende 2011: 313].

BLOKADA W MUTLANGEN

Jednym z większych protestów pierwszej połowy lat 80. XX w., będącym symbolem mobilizacji znacznej części społeczeństwa zachodnioniemieckiego była trzydniowa blokada amerykańskiej bazy raketowej we wrześniu 1983 r. Akcja rozpoczęła się 1 września o godz. 5.45 marszem ok. tysiąca osób w kierunku bazy raketowej w Mutlangen w pobliżu Schwäbisch Gmünd, gdzie stacjonowały rakiety Pershing-II [Schmidt 2008]. Działanie o znacznym wymiarze symbolicznym zostało przygotowane przez Klause Vacka, wówczas sekretarza Komitee für Grundrechte und Demokratie, który w Gruppe Friedens-Manifest zgromadził wielu znanych ludzi kultury i polityki. Uczestnikami blokady byli m.in.: laureat Nagrody Nobla Heinrich Böll, Günther Grass, Daniel Ellsberg, Dietmar Schönherr, Dieter Hildebrandt, Petra Kelly, Gert Bastian, Helmut Gollwitzer, Walter Jens, Robert Jungk, Hans A. Pestalozzi, Phil Berrigan, Erhard Eppler, Oskar Lafontaine, Horst-Eberhard Richter, Dorothee Sölle, William Borm, Uta Ranke Heinemann, Barbara Rütting; ponadto wielu znanych naukowców, lekarzy, prawników. W sumie ok. 150 osób określanych jako prominenca [Köpcke 2013]. Dzięki ich obecności nie musiała interweniować policja, a o małym, idyllicznie położonym miasteczku i proteście przeciwko broni atomowej dowiedział się cały świat. Demonstracja o wielkim znaczeniu symbolicznym jest do czasów współczesnych jedną z najbardziej znanych demonstracji w historii ruchu pokojowego. Na wydarzenie to powołano się również w kampanii politycznej Partii Zielonych. Jej członkowie w Bundestagu w informacji prasowej (*Pressemitteilung*) zadeklarowali swój udział w blokadzie. W rzeczywistości uczestniczyło w niej jedynie pięciu posłów, co spotkało się z zarzutem szeregowych członków, że partia uprawia propagandę na plecach terenowych aktywistów [Mende 2011: 289]. Blokada wprawdzie stała się symbolem, ale nie zakończyła się sukcesem. Zgodnie z planami w Mutlangen zainstalowano rakiety Pershing-II.

KONTROWERSJE WOKÓŁ RUCHU POKOJOWEGO

Jedno z czołowych pytań, jakie są zadawane w kontekście aktywności ruchu pokojowego na początku lat 80. XX w., dotyczy zaangażowania w niego komunistów zachodnioniemieckich z Berlina Wschodniego i Moskwy. Już na początku lat 80. o zagrożeniu zdominowania lub też instrumentalnego traktowania ruchu pacyfistycznego przez SED (Sozialistische Einheitspartei Deutschlands – Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec) i KPZR (Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego),

a tym samym utracie wiarygodności przez niego mówili niektórzy jego działacze. Rudolf Bahro, pozbawiany obywatelstwa dysydent z NRD, domagał się od ruchu przyjęcia widocznego dystansu do DKP [Bahro 1982]. Natomiast Helmut Bärwald w 1983 r. ostrzegał, że komuniści zachodnioniemieccy aktywni w ruchu pokojowym nie są niszową partią polityczną, ale jednym z elementów światowego ruchu komunistycznego działającego na rzecz radzieckiej polityki zagranicznej, finansowanym przez SED i KPZR [Bärwald 1983]. Michael Ploetz i Hans-Peter Müller [2004: 1, 141] mówili o sterowanym z Moskwy ruchu pokojowym, a konflikt polityczny wokół podwójnej decyzji NATO potraktowali jako ostatnie starcie Wschodu i Zachodu przed upadkiem komunizmu, wskazując na wiele przykładów akcji Berlina Wschodniego na rzecz ruchu pokojowego w RFN. Z jednej strony autorzy ci postawili tezę, że bez wsparcia z NRD i ZSRR ruch ten nie byłby w stanie rozwinąć się do siły politycznej, jaką osiągnął w latach 80. XX w. Z drugiej jednak są zdania, że udział w nim egocentrycznych osobowości powodował, że był on niesterowalny z zewnątrz [Ploetz, Müller 2004: 16]. Gerhard Wettig [2005: 223–259] jest zdania, że działania na rzecz rozbrojenia, do jakich dochodziło od końca 1979 r. w RFN, były inspirowane z Moskwy. Jako przykład podaje wysłany w październiku 1979 r. z Kremla poufny list adresowany do „wiodących osobowości” świata zachodniego, aby te zdystansowały się do planów dyslokacji amerykańskich rakiet średniego zasięgu. Innymi przykładami są działania instrumentalnie wykorzystujące organizację „Lekarze bez granic” czy „Generałowie dla pokoju”, a także przykłady finansowania zarówno zachodnioniemieckiej partii komunistycznej, jak i działaczy ruchów ekologicznych (i Partii Zielonych). To było przyczyną, dla której w RFN ruch pokojowy odniósł duże sukcesy w przeciwieństwie do Włoch i Francji, gdzie komuniści nie korzystali z finansowego wsparcia Moskwy [Wettig 2005: 341–344]. Inaczej kwestię tę widzieli Holger Nehring i Benjamin Ziemann, a także Thomas Left, który wprawdzie mówił o aktywności komunistów w tym ruchu, ale nie widział działań, które świadczyłyby o jego kierowaniu przez nich. Tezę o zdalnym sterowaniu ruchem pokojowym przez Moskwę i Berlin Wschodni Nehring i Ziemann [2011: 81–100] określili jako legendę. Przeciwno temu miała świadczyć dynamika ruchu pokojowego obserwowana od lat 70. XX w. i fakt, że wiele impulsów do jego powstania i rozwoju nadchodziło ze strony światowych ruchów ekumenicznych. Impulsy te zostały przyjęte i wzmocnione przede wszystkim przez Kościoły protestanckie, np. w 1976 r. przez grupę z Wirtembergii o nazwie „Ohne Rüstung leben”. Również interpretacja siły oddziaływania komunistów na gremia decydujące w ruchu pokojowym dokonane przez innych autorów zostały ocenione przez Nehringa i Ziemanna jako zbyt optymistyczne. Niemniej jednak wpływ DKP na ten ruch był widoczny, ale trudno mówić o kierowaniu nim przez komunistów. Jednocześnie Ploetz i Müller [2004: 91] przyznali, że w Komitecie Koordynacyjnym ruchu pokojowego istniała nieformalna koalicja grup zbliżonych zarówno do SPD, jak i do DKP. Ich zdaniem przecenianie wpływu SED i KPZR na ruch pokojowy wynika z niedostatecznej krytyki źródeł historycznych wschod-

nioniemieckiej i radzieckiej proweniencji. Rüdiger Schmitt [1990: 287] jest natomiast zdania, że zmobilizowanie szerszych mas społecznych było możliwe tylko w przypadku zainteresowania nią. W przeciwnym razie nie byłoby możliwe takie ich uaktywnienie, nawet jeżeli zastosowanie miałyby wszystkie inne teorie, które Schmitt nazwał *quasi-spiskowymi*.

ZAKOŃCZENIE

Ruch pokojowy w pierwszej połowie lat 80. XX w. był zjawiskiem masowym. Według wyliczeń Nehringa i Ziemanna ok. 2,7% wszystkich dorosłych mieszkańców RFN było w tamtym czasie aktywnymi jego uczestnikami [Nehring, Ziemann 2011: 81–100]. A mimo to poniósł klęskę. Podwójną uchwałą NATO wprowadzono w życie i do 1987 r. w RFN rozlokowano 108 rakiet Pershing-II [Renner 2014]. Dla samego ruchu pokojowego mobilizacja mas społecznych, do której doszło w latach 1981–1983, czyli w fazie rozwoju ruchu określanej jako „zapobieżenie dozbrojeniu”, nie miała sobie równych. Przede wszystkim zaangażowały się w niego nowe grupy społeczne, a nie tylko – jak w przypadku poprzedniej mobilizacji i protestów związanych z ruchem 1968 r. – dobrze wykształcona młodzież (w tym studenci) wywodząca się ze środowisk mieszczańskich i zamieszkująca najczęściej ośrodki miejskie. W ruch pokojowy (i ekologiczny) byli zaangażowani również ludzie starsi, mniej zamożni i mieszkający na prowincji. Aktywni byli zarówno związkowcy, jak i ludzie głęboko wierzący. Można uznać go zatem za prawdziwy ruch oddolny, chociaż niepozbawiony kontrowersji i oskarżenia o kierowanie nim przez Moskwę i Berlin Wschodni.

Po wprowadzeniu w życie podwójnej uchwały NATO i zainstalowaniu amerykańskich rakiet wystąpiła ideowa próżnia, właściwie nie było pomysłu na dalszą konsolidację i rozwój ruchu. Należy jednak pamiętać, że wywarł on znaczący wpływ na partie polityczne, zarówno na SPD, jak i na Partię Zielonych, której umożliwił przejście z opozycji antyparlamentarnej do opozycji parlamentarnej. Bez wątpienia ruch pokojowy korzystał z poparcia, jakie miał ze strony polityków, członków i zwolenników SPD. Jak wynika z badań, na jego mobilizację duży wpływ miała dyskusja prowadzona na przełomie lat 70. i 80. XX w. w szeregach socjaldemokratów [Schmitt 1990: 143–144]. Jednocześnie on sam oddziałal na partię – nie tylko wpłynął twórczo na jej nowy program, lecz także stał się przyczyną destrukcyjnych zjawisk w jej szeregach: rozbicia wewnętrznego, utraty władzy i konfliktów personalnych. Ulrike Wasmuth nazwała ruch pokojowy „ogniwem w łańcuchu ciągłych, dialektycznie ze sobą połączonych procesów uczenia mas”, który przyczynił się do „rozprzestrzeniania w dużej części społeczeństwa świadomości na temat problemów bezpieczeństwa” [Wasmuth 1987: 213, 216]. Natomiast Thomas Leif o znaczeniu ruchu pokojowego powiedział, że jego sukcesy były widoczne dopiero po czasie [Leif 1990: 244].

BIBLIOGRAFIA

- Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Hofmann, 26. April 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 127.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 11/81, 16. März 1981, k. 383, Einschätzung der Friedensinitiative des XXVI. Parteitages der KPdSU durch Egon Bahr, Die Behörde des Bundesbeauftragten für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik (dalej: BStU), MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81, 2. Februar 1981, k. 464, Differenzen in der SPD zu Rüstungskontroll- und Abrüstungsfragen, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 7/81, 16. Februar 1981, k. 437, Erste Reaktionen aus der SPD zur Tagung des SPD-Parteivorstandes am 11.02.1981, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, 23. Februar 1981, k. 423, Vorstellungen der Jungsozialisten gegen die Realisierung des Raketenabschlusses des SPD-Parteitages, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, 23. Februar 1981, k. 422–423, Haltung der SPD-Bundestagsfraktion zum NATO-Raketenbeschluss, BStU, MfS HA 12.
- Bahr, E. 1977. *Ist die Menscheid dabei, verrückt zu werden? Die Neutronenbombe ist ein Symbol der Perversion des Denkens*, „Vorwärts“ 21.07.
- Bahro, R. 1982. *Wahnsinn und Methode. Über die Logik der Blockkonfrontation, die Friedensbewegung, die Sowjetunion und die DDR*, Olle & Wolter, Berlin.
- Bärwald, H. 1983. *Missbrauchte Friedenssehnsucht. Ein Kapitel kommunistischer Bündnispolitik*, Osang, Bonn.
- Bielefelder Erklärung*, [w:] *Sicherheitspolitik contra Frieden? Ein Forum zur Friedensbewegung*, 1981, Verlag Neue Gesellschaft, Bonn.
- Brakelmann, G. 1983. *Um was es geht – Friedenspolitik als ethisches Problem*, [w:] *Abschaffung des Krieges. Beiträge zu einer realistischen Friedenspolitik*, Brakelmann, G. Müller E. (Hrsg.), G. Mohn, Gütersloh.
- Brakelmann, G. 2013. *Streit um den Frieden 1979–1999, Beiträge zur politischen und innerprotestantischen Diskussion im Rahmen des überparteilichen Arbeitskreises „Sicherung des Friedens“*, Lit Verlag, Berlin.
- Brandt, W. 1982. „Die FDP hat unsere Nerven strapaziert“. *Der SPD-Vorsitzende Willy Brandt über die Sozialdemokraten vor dem Münchner Parteitag*, SPIEGEL Gespräch, „Der Spiegel“, nr 14.
- Dann ist die Regierung schon 1982 am Ende. Streit-Gespräch zwischen den Sozialdemokraten Richard Löwenthal und Erhard Eppler über den Kurs der SPD*, 1981, „Der Spiegel“, nr 51.
- „Das wird die Landschaft erleuchten“, „Der Spiegel“ 1981, nr 39.
- Dobrowolski, P. 1990. *Zachodnioniemieckie koncepcje odprężenia a Friedensordnung in Europa*, Instytut Śląski, Opole.
- Dr. P. Corterier an Helmut Schmidt, Bonn, den 31.03.1981, AdsD, Schmidt 6812.
- Ehmke, H. 1994. *Mittendrin. Von der Großen Koalition zur Deutschen Einheit*, Rowohlt Verlag, Berlin.
- Fiedor, K., Wołański, M.S. 2002. *Węzłowe problemy Niemiec XX–XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Gassert Ph., Geiger T., Wentker H., 2011, *Zweiter Kalter Krieg und Friedensbewegung. Der NATO-Doppelbeschluss in deutsch-deutscher und internationaler Perspektive*, Oldenbourg Wissenschaftsverlag, München.
- Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit dem amerikanischen Sonderbotschafter Nitze in Hamburg, 16. April 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 119.
- Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit Präsident Reagan, 9. Juni 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 177.
- Gorbaczow, M. 1995. *Erinnerungen*, Berlin.
- Hansen, J. 2016. *Abschied vom Kalten Krieg? Die Sozialdemokraten und der Nachrüstungsstreit (1977–1987)*, DE GRUYTER OLDENBOURG, Berlin.

- Herbert Wehner an Willy Brandt, 19. Februar 1981, AdsD, Wehner 272.
- Hofmann, G. 1986. Anpassung an die Gegenwart. Der „Irseer Entwurf“ zielt auf die sozialdemokratische Volkspartei, <http://www.zeit.de/1986/27/anpassung-an-die-gegenwart> (dostęp: 13.06.2016).
- Information über die gegenwärtige Strategiediskussion in der SPD, Nr. 97/84, Berlin, 7. März 1984, streng geheim, k. 86-90, BStU, MfS HVA 29, Teil 1.
- Kaase, M., Gibowski, W.G. 1988. *Die Landtagswahlen 1987/1988*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, nr 30–31.
- Kamiński, L. 1987. *Szóste mocarstwo? Ruch pokojowy w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1979–1984*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Kelly, P.K. 1982. „Wir sind die Anti-Parteien-Partei“, *Spiegel-Gespräch*, „Der Spiegel“ 14.06.
- Kiessler, R., Wirtgen K. 1981. *Zu wenig Zeit für die Themen der Zukunft, Der scheidende SPD-Bundesgeschäftsführer Egon Bahr über die Krise seiner Partei*, „Der Spiegel“, nr 8.
- Köpcke, M. 2013. *Prominenten-Blockade gegen Aufrüstung. Vor 30 Jahren begannen in Mutlangen Proteste gegen die Stationierung von Pershing-Raketen*, http://www.deutschlandradiokultur.de/prominenten-blockade-gegen-aufruestung.932.de.html?dram:article_id=259643 (dostęp: 4.06.2016).
- Lafontaine, O. 1982. *Vorwort*, [w:] Ulrich A., *Kündigt den Nachrüstungsbeschluss*, Fischer, Frankfurt.
- Linke lehnen Verhaltensregeln für Parlament ab*, „Die Welt“ 24.06.1981.
- Mende, S. 2011. „Nicht rechts, nicht links, sondern vorn“: *eine Geschichte der Gründungsgrünen*, Oldenbourg Verlag, München.
- Michel, J. 2010. *Willy Brandts Amerikabilid und-politik 1933–1992*, Bonn University Press, Bonn.
- Mikosek, J. 1984. *DGB (Deutscher Gewerkschaftsbund) a podwójna uchwała NATO o dozbrojeniu z 12 grudnia 1979 r.*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych“, nr 4 (110).
- Nehring, H., Ziemann, B. 2011. *Führen alle Wege nach Moskau? Der NATO-Doppelbeschluss und die Friedensbewegung – eine Kritik*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte“, nr 1.
- Notatka informacyjna nr Pf-422/D.IV/82, 19 maja 1982, poufne, AMSZ, Dep. IV 8/86, w-12.
- Offenloch W., 2005, *Erinnerung an das Recht. Der Streit um die Nachrüstung auf den Straßen und vor den Gerichten*, Mohr Siebeck Verlag, Tübingen.
- Ooyen, van W. 2003. Aspekte der politischen und historischen Entwicklungen der Friedensbewegung der Bundesrepublik Deutschland, AG Friedensforschung, <http://www.ag-friedensforschung.de/themen/Friedensgeschichte/ooyen.html> (dostęp: 7.05.2016).
- Ploetz, M., Müller, H.-P. 2004. *Ferngelenkte Friedensbewegung? DDR und UdSSR im Kampf gegen den NATO-Doppelbeschluss*, LiT Verlag, Münster.
- Protokoll über die Sitzung des Präsidiums am Montag, 11. Mai 1981 in Bonn, Friedrich-Ollenhauer-Haus, AdsD, Schmidt 9465.
- Protokoll über die Sitzung des Präsidiums am Montag, dem 9. März 1981, AdsD Schmidt 6323.
- Renner, J. 2014. *Krieg dem Krieg. Geschichte In den 1980er Jahren mobilisierte die bundesdeutsche Friedensbewegung Millionen. Lässt sich von ihr lernen?*, „ak-analyse & kritik-zeitung für linke Debatte und Praxis“ 15.04., nr 593, https://www.akweb.de/ak_s/ak593/04.htm (dostęp: 10.06.2016).
- Roth, M., 2014. *Innerdeutsche Bestandsaufnahme der Bundesrepublik 1969–1989. Neue Deutung*, Springer VS, Wiesbaden.
- Rudolph, K. (Bearb.) 2002, *Willy Brandt*. Berliner Ausgabe, Bd. 3: *Die Partei der Freiheit. Willy Brandt und die SPD. 1972–1992*, J.H.W. Dietz Verlag, Bonn.
- Rupps, M., 2003. *Helmut Schmidt. Eine politische Biographie*, Ausg. 2, Hohenheim, Stuttgart–Leipzig.
- Schmidt, M. 2008. *Vor 25 Jahren: „Prominentenblockade“ am Pershing-Depot in Mutlangen*, <http://www.lebenshaus-alb.de/magazin/005236.html> (dostęp: 1.06.2016).
- Schmitt, R. 1990. *Die Friedensbewegung in der Bundesrepublik Deutschland. Ursachen und Bedingungen der Mobilisierung einer neuen sozialen Bewegung*, Westdeutscher Verlag, Wiesbaden.
- Sie schlagen die alten Schlachten. Rechte und linke Kreise: eher skurrile Randerscheinungen, SPD-Gruppen*, 1976, „Die Zeit“ 16.04.
- Sozialdemokraten. Schön geschafft*, „Der Spiegel“, nr 1986.

- Strässer, Ch. 1982. *Der Krefelder Appell*, [w:] H.A. Pestalozzi, *Frieden in Deutschland. Die Friedensbewegung, wie sie wurde, was sie ist, was sie werden kann*, Wilhelm Goldmann Verlag, München.
- Strutynski, P. 2007. *Antikriegsbewegung oder Gestaltungskraft? Macht und Ohnmacht der westdeutschen Friedensbewegung*, [w:] *NGOs im Spannungsfeld von Krisenprävention und Sicherheitspolitik*, A. Klein, S. Roth (red.), Springer VS, Wiesbaden.
- Świder, M. 2015. *Stanowisko Socjaldemokratycznej Partii Niemiec wobec Polski w latach 1980–1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Uscher, M. 1991. *Die Ostpolitik der SPD. Sieg und Niederlage einer Strategie*, Dietz, Berlin.
- Walther, Ch. (Hrsg.) 1981. *Atomwaffen und Ethik, München, Der deutsche Protestantismus und die atomare Aufrüstung 1954–1961*, Kaiser, München.
- Wasmuht, U.C. 1987. *Friedensbewegungen der 80er Jahre: zur Analyse ihre strukturellen und aktuellen Entstehungsbedingungen in der Bundesrepublik Deutschland und den Vereinigten Staaten von Amerika nach 1945: ein Vergleich*, Verlag Focus, Gießen.
- Wettig, G. 2005. *Die Die letzte sowjetische Offensive im Kalten Krieg*, „Historisch-Politische Mitteilungen” Bd. 12, H. 1.
- Wettig, G. 2009. *Die Sowjetunion in der Auseinandersetzung über den NATO-Doppelbeschluss 1979–1983*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte”, nr 2.
- Willy Brandt an Herbert Wehner, 18. Februar 1981, AdsD, Wehner 272.
- Wirsching, A. 2006. *Abschied vom Provisorium. Geschichte der Bundesrepublik Deutschland 1982–1990*, DVA, München.
- Wischniewski, H.J. an Willy Brandt, Helmut Schmidt, Herbert Wehner, Zur Lage, Bonn 7. September 1981, AdsD, WBA, Verbindungen mit Mitgliedern des Präsidiums 48, k. 237.
- Ziegler, G. 1981. *Verlust der Ausstrahlung*, „Frankfurter Rundschau” 24.06.

THE PEACE MOVEMENT IN THE FRG (FRIEDENSBEWEGUNG) IN THE FIRST HALF OF THE 1980S

Abstract: In the 1980s, the peace movement, which was mobilizing hundreds of thousands of people in protests against the double act passed by NATO in December 1979, was an integral element of the West-German political stage. It influenced the system of power and internal conflicts within the German Social Democracy (SPD), being the strongest opponent of the policy run by the government of Chancellor Schmidt. It also contributed to the formation of the Green Party and was the object of polemics within trade unions. Apart from that, it provided a stimulus for debates of the ethical and religious character within the Catholic and Protestant Churches in the FRG. Lastly, it was the object of controversy and a symbol of social activity and force.

Keywords: peace movement, peace demonstrations, anti-missile protests, German Social Democracy, Green Party, disarmament, the FRG, Cold War

BIOGRAM

Malgorzata Świder, dr hab., w 1990 r. ukończyła Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Opolu (obecnie Uniwersytet Opolski), w latach 1990–1992 odbyła studia językowe na Uniwersytecie w Kolonii. Studentka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Kolonii w latach 1992–1996, następnie doktorantka u prof. H. Hömiga na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Kolonii (1996–2001), a od 1999 r. równolegle na Uniwersytecie w Dortmundzie. Praca doktorska „Die sogenannte Entgermanisierung im Opperler Schlesien in den Jahren 1945–1950 unter besonderer Berücksichtigung der Namensänderungen und in Bezug auf die gesellschaftspolitischen Veränderungen” została ukończona na przełomie 2000/2001, Rygorosum 29.08.2001 – uzyskanie tytułu Dr. Phil. (doktor nauk filozoficznych), Nostryfikacja na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym UO w marcu 2002 r. W 2016 r. uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia na podstawie rozprawy habilitacyjnej *Stanowisko Socjaldemokratycznej Partii Niemiec wobec Polski w latach 1980–1989*, Opole 2015. Od 2001 r. zatrudniona w Instytucie Historii Uniwersytetu Opolskiego. Jest autorką prawie 100 publikacji naukowych z zakresu historii najnowszej. Kontakt e-mail: malgorzata_swider@onet.pl.